

Sygn. akt XVCa 505/21

POSTANOWIENIE

Dnia 14 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Brygida Łagodzińska

Protokolant: p.o. stażysty Dominika Starczyńska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 listopada 2021 r. w P.

sprawy z wniosku A. J. (1)

przy udziale A. J. (2)

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawczynię

od postanowienia Sądu Rejonowego w Wągrowcu

z dnia 27 stycznia 2021 r.

sygn. akt INs 1117/14

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie w punktach 9, 11 oraz 12 i w tym zakresie sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu w Wągrowcu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej, a w pozostałej części apelację oddalić.

Brygida Łagodzińska

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni A. J. (1) wniosła o podział majątku wspólnego jej oraz uczestnika postępowania A. J. (2). Ostatecznie domagała się podziału fizycznego nieruchomości wspólnej poprzez wydzielenie lokali, a gdyby nie było to możliwe – sprzedaży składników majątku wspólnego i podziału uzyskanych środków pomiędzy zainteresowanymi.

W piśmie z 7 marca 2017 r. wnioskodawczyni wniosła o zasądzenie od uczestnika kwoty 12 150 zł z ustawowymi odsetkami od 8 marca 2017 r. do dnia zapłaty tytułem kosztów czynszu najmu mieszkania za czas, od kiedy uczestnik uniemożliwia jej korzystanie ze wspólnego domu.

Uczestnik postępowania A. J. (2) w odpowiedzi na wniosek wniósł o przyznanie na jego rzecz nieruchomości położonej w B. na os. (...), o powierzchni 0,0680 ha, zabudowanej domem mieszkalnym, ze splatą na rzecz wnioskodawczyni. Domagał się rozliczenia nakładów poczynionych z jego majątku odrębnego na majątek wspólny w związku ze splacaniem przez niego po rozwodzie zobowiązań finansowych stron, zaciągniętych w czasie trwania małżeństwa.

Na rozprawie w dniu 17 maja 2017 r. wnioskodawczyni i uczestnik postępowania zgodzili się na podział nieruchomości zabudowanej w „pionie” i wskazali którą z wydzielonych nieruchomości chcą otrzymać.

W piśmie z 8 maja 2018 r. uczestnik wniósł o zasądzenie od wnioskodawczyni 41 620,12 zł tytułem nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny w związku ze spłaceniem kredytów zaciągniętych w czasie trwania małżeństwa.

W piśmie z 26 września 2018 r. wnioskodawczyni podała, że łącznie domaga się od uczestnika postępowania 20 700 zł tytułem poniesionych kosztów najmu mieszkania.

Postanowieniem z dnia 27 września 2018 r. umorzono postępowanie co do podziału ruchomości.

Postanowieniem wstępnym z 11 października 2018 r. uznano za usprawiedliwione co do zasady żądanie wniesienia współwłasności nieruchomości położonej w B. na os. (...), zapisanej w księdze wieczystej (...) stanowiącej działkę o oznaczeniu geodezyjnym nr (...) przez fizyczny podział nieruchomości na dwie odrębne nieruchomości zgodnie z opinią biegłego J. M. oraz opinią biegłego geodety J. P. (1), z tym iż dodatkowo należy wykonać ścianę rozdzielającą na poddaszu usytuowaną nad ścianą rozdzielającą na pierwszym piętrze, a nadto przegrodę rozdzielającą na balkonie należy wykonać nad linią podziału gruntu – 40 cm w lewo (patrząc od ulicy) w stosunku do projektu. Do wykonania prac adaptacyjnych upoważniono wnioskodawczynię.

W piśmie z 25 marca 2019 r. uczestnik podał, że wykonał część prac adaptacyjnych i w związku z tym domaga się od wnioskodawczyni zwrotu kosztów w kwocie 3 874,28 zł.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowią następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji:

Wnioskodawczyni i uczestnik postępowania zawarli związek małżeński 3 czerwca 1995 r. Wspólność majątkowa małżeńska między wnioskodawczynią i uczestnikiem postępowania ustała 21 listopada 2013 r., kiedy uprawomocnił się wyrok Sądu Okręgowego w (...) z siedzibą w P. z dnia (...) sygn. akt (...), którym rozwiązano małżeństwo stron przez rozwód. W czasie trwania małżeństwa wnioskodawczyni i uczestnik pozostawali we wspólności ustawowej małżeńskiej, nie zawierali żadnej umowy majątkowej małżeńskiej, a ich udziały w majątku wspólnym były równe. W skład majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika postępowania wchodzi zabudowana nieruchomość położona w B., os. (...), oznaczona jako działka nr (...) o powierzchni 0,0680 ha, zapisana w księdze wieczystej (...). Na powyższej nieruchomości znajduje się budynek mieszkalny. Możliwy jest podział fizyczny nieruchomości, zgodnie ze zgodnym stanowiskiem wnioskodawczyni i uczestnika postępowania, na dwie odrębne nieruchomości z budynkami mieszkalnymi w zabudowie bliźniaczej: działkę nr (...) o powierzchni 0,0349 ha i wartości 179 120 zł oraz działkę nr (...) o powierzchni 0,0340 ha o wartości 185 710 zł. Wnioskodawczyni i uczestnik postępowania wykonali prace konieczne do przeprowadzenia takiego podziału nieruchomości, w szczególności prace adaptacyjne dotyczące budynku mieszkalnego wskazane w postanowieniu wstępnym z dnia 11 października 2018 r. W związku z powyższymi pracami adaptacyjnymi wnioskodawczyni i uczestnik postępowania ponieśli nakłady konieczne na nieruchomość - wnioskodawczyni o wartości 53 216 zł, a uczestnik postępowania o wartości 17 030 zł. Z majątku odrębnego uczestnik postępowania wydał 39 515,34 zł na spłatę kredytów zaciągniętych w czasie trwania wspólności ustawowej z wnioskodawczynią przeznaczonych na potrzeby rodziny. Wnioskodawczyni wyprowadziła się ze wspólnej nieruchomości w związku z podjęciem pracy zawodowej w innej miejscowości. Z domu mieszkalnego w B. korzystał uczestnik postępowania oraz wspólne dzieci wnioskodawczyni i uczestnika. Sąd Rejonowy przyjął, że dokumenty złożone i zgromadzone w sprawie są prawdziwe i autentyczne. Nie ma bowiem żadnych podstaw, aby je kwestionować z urzędu, a żadna ze stron nie podnosiła zarzutu ich nieprawdziwości. Za wiarygodne Sąd I instancji uznał zeznania złożone w sprawie przez świadków, wnioskodawczynię i uczestnika postępowania w części dotyczącej składu majątku oraz poniesionych nakładów, ponieważ były szczerze i częściowo wzajemnie się uzupełniały. Sąd pierwszej instancji podzielił także wnioski wynikające z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego J. M. i biegłego geodety J. P. (1), ponieważ biegli sporządzili opinię w sposób rzetelny i zgodny ze standardami, a w szczególności opinie zawierają elementy określone w art. 285 k.p.c. w związku z art. 13§2 k.p.c. Zgodnie z art. 46 k.r.o. do podziału majątku wspólnego stosuje się przepisy o dziale spadku. Na podstawie art. 1035 k.c. do dziale spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności. Sposoby zniesienia współwłasności określone są w art. 211 i art. 212 k.c. Są to: podział rzeczy, przyznanie jej stosownie do okoliczności jednemu współwłaścicielowi z obowiązkiem spłaty albo sprzedaż stosownie do przepisów k.p.c. Stosownie do art. 567 § 1 k.p.c. w postępowaniu o podział majątku wspólnego po

ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd rozstrzyga także o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym oraz o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi. Sąd I instancji ustalił, że w przedmiotowej sprawie w skład majątku wspólnego wnioskodawczynie i uczestnika postępowania wchodzi nieruchomości położona w B., os. (...), oznaczona jako działka nr (...) o powierzchni 0,0680 ha, zapisana w księdze wieczystej (...), zabudowana budynkiem mieszkalnym. Po przeprowadzeniu przez wnioskodawczynię i uczestnika postępowania koniecznych prac adaptacyjnych możliwy był podział fizyczny nieruchomości, zgodnie ze zgodnym stanowiskiem wnioskodawczynie i uczestnika postępowania, na dwie odrębne nieruchomości z budynkami mieszkalnymi w zabudowie bliźniaczej: działkę nr (...) o powierzchni 0,0349 ha i wartości 179 120 zł oraz działkę nr (...) o powierzchni 0,0340 ha o wartości 185 710 zł. Wobec tego zgodnie z wolą zainteresowanych, Sąd pierwszej instancji przyznał na wyłączną własność wnioskodawczynie działkę nr (...) wraz ze znajdującym się na niej budynkiem, a uczestnikowi postępowania działkę nr (...) wraz z budynkiem. W związku z powyższym podziałem Sąd Rejonowy zasądził od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika postępowania dopłatę odpowiadającą różnicy wartości nieruchomości tj. kwotę 3 295 zł, Wnioskodawczynie i uczestnik postępowania ponieśli koszty związane z pracami koniecznymi do przeprowadzenia podziału nieruchomości wspólnej, stanowiące nakłady konieczne na nieruchomości z ich majątków odrębnych (wnioskodawczynie o wartości 53 216 zł, a uczestnik postępowania o wartości 17 030 zł). Wysokość tych nakładów koniecznych została wyliczona przez biegłego i nie była przez strony kwestionowana. Jak wskazał Sąd Rejonowy, tytułem rozliczenia powyższych nakładów uczestnik powinien zatem zapłacić wnioskodawczynie różnicę tych kwot, tj. 18 903 zł. W oparciu o przedłożone przez uczestnika dokumenty Sąd I instancji ustalił, że poczynił on nakłady ze swojego majątku odrębnego na majątek wspólny przeznaczając kwotę 39 515,34 zł na spłatę kredytów zaciągniętych w czasie trwania wspólności ustawowej z wnioskodawczynią przeznaczonych na potrzeby rodziny w tym na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych. Wobec tego Sąd Rejonowy zasądził od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika zwrot połowy nakładów tj. kwotę 19 757,67 zł. Strony wspólnie spłacają kredyt hipoteczny stąd nie było konieczności dokonywania z tego tytułu rozliczeń. Sąd I instancji nie uwzględnił żądania wnioskodawczynie dotyczącego zapłaty kwoty 20 700 zł tytułem uzyskanych korzyści w związku z uniemożliwieniem korzystania wnioskodawczynie ze wspólnej nieruchomości. Sąd Rejonowy, powyższe roszczenie wnioskodawczynie uznał za niezasadne, ponieważ jak ustalono w sprawie główną przyczyną wyprowadzenia się przez nią ze wspólnego domu w B. było podjęcie przez wnioskodawczynię pracy zawodowej w innej miejscowości, co wiązałoby się z uciążliwymi dojazdami. To sama wnioskodawczynie podjęła decyzję o wynajęciu mieszkania blisko miejsca pracy oraz o zaprzestaniu zamieszkiwania w B. i dobrowolnie opuściła wspólną nieruchomość. Jak wskazał Sąd pierwszej instancji wnioskodawczynie nie wykazała również, że wzywała uczestnika do dopuszczenia do współposiadania wspólnej nieruchomości, jak również że została tego współposiadania bezprawnie pozbawiona. Za istotne Sąd I instancji uznał także, iż ze wspólnej nieruchomości zainteresowanych korzystał nie tylko uczestnik postępowania, ale również wspólne dzieci wnioskodawczynie i uczestnika, co do których wnioskodawczynie ma zobowiązania alimentacyjne, które mogła wykonywać m.in. poprzez zaspokojenie ich potrzeb mieszkaniowych w domu w B.. Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji orzekł jak w punktach od 1 do 10 części rozstrzygającej postanowienia. Sąd Rejonowy o kosztach sądowych orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. i obciążył nimi wnioskodawczynię oraz uczestnika postępowania w zakresie przez nich poniesionym, tj. związanym z ich udziałem w sprawie, z tym że obciążył ich po połowie wydatkami na biegłych i dlatego też nakazał sięgnąć od nich po 9 722,40 zł tytułem kosztów sądowych wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa. Z tego względu Sąd I instancji rozstrzygnął jak w punktach 11 i 12 sentencji postanowienia.

Apelację od wyżej wskazanego postanowienia wniosła wnioskodawczynie, zaskarżając orzeczenie w części, tj. w zakresie punktów: 6.b), 7., 9., 10., 11.a) wydanego postanowienia.

Apelująca zarzuciła Sądowi Rejonowemu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych mający rozstrzygający wpływ na treść zapadłego orzeczenia w sprawie poprzez przyjęcie w punkcie 6.b), iż na nieruchomości opisanej w punkcie 2.a) znajduje się budynek, podczas gdy na tej nieruchomości znajduje się jeszcze jeden budynek szopa-garaż o powierzchni 43m², łącznie dwa budynki;

2. błąd w ustaleniach faktycznych mający rozstrzygający wpływ na treść zapadłego orzeczenia w sprawie poprzez przyjęcie, iż istnieje konieczność wyrównania udziałów poprzez zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwoty 3 295 zł, podczas gdy wartość nieruchomości uczestnika jest większa o budynek szopa-garaż o powierzchni 43m²;
3. błędne i niczym nieuzasadnione oddalenie roszczeń wnioskodawczyni, zwłaszcza przy błędnym przyjęciu, iż wnioskodawczyni wyprowadziła się na stałe i nie domagała się od uczestnika umożliwienia jej korzystania z przedmiotowego domu;
4. błędne ustalenie, iż uczestnik „wydał kwotę 39 515,34 zł na spłatę kredytów zaciągniętych w czasie trwania wspólności ustawowej z wnioskodawczynią, przeznaczonych na potrzeby rodziny, w tym na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych”. Pieniądze te uczestnik wydał na swoje potrzeby i swojej ówczesnej konkubiny, a obecnie drugiej żony, z którą i jej dziećmi zamieszkał w przedmiotowym domu stron. Uczestnik w żadnym razie nie wykazał, poza swoimi oświadczeniami, aby kredyty pobrał za zgodą i wiedzą wnioskodawczyni oraz aby jakiegokolwiek pieniądze przeznaczył na spłatę jakichś wspólnych zobowiązań stron. Żadne dokumenty nie potwierdzają twierdzeń uczestnika oraz poczynionych w tej kwestii ustaleń Sądu;
5. naruszenie art 100 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, poprzez nakazanie ściągnięcia od wnioskodawczyni na rzecz Skarbu Państwa kwoty 9 722,40 zł podczas gdy postanowieniem z dnia 22 grudnia 2014 r. wnioskodawczyni została zwolniona od kosztów, a więc nie uiszcza opłat sądowych i nie ponosi wydatków.

Wnioskodawczyni wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w niżej wymienionym zakresie: punktu 6. b) poprzez wpisanie zamiast słowa „budynkiem” słowa „budynkami”, punktu 9. poprzez oddalenie roszczenia uczestnika, punktu 10. poprzez zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwoty 20 700 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności od dnia zgłoszenia roszczeń do dnia zapłaty; uchylenia punktu 7., oraz punktu 11.a); ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w zaskarżonych punktach i przekazanie co do tej części sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

W odpowiedzi na apelację uczestnik wniósł o oddalenie apelacji wnioskodawczyni w całości oraz zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się częściowo zasadna.

Wnioskodawczyni zarzuciła Sądowi Rejonowemu błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie w punkcie 6.b), iż na nieruchomości opisanej w punkcie 2.a) znajduje się budynek, podczas gdy na tej nieruchomości znajduje się jeszcze jeden budynek szopa-garaż o powierzchni 43m², łącznie dwa budynki i tym samym błędne przyjęcie, że istnieje konieczność wyrównania udziałów poprzez zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwoty 3 295 zł, podczas gdy wartość nieruchomości uczestnika jest większa o budynek szopa-garaż o powierzchni 43m². Zarzut okazał się niezasadny. Przede wszystkim zauważyć należy, że znajdujący się na nieruchomości garaż blaszany (szopa – garaż) nie jest trwale związany z gruntem i tym samym nie jest on składnikiem nieruchomości, co wynika z opinii biegłego J. M.. Zatem zarzut, że na nieruchomości, która przypadła uczestnikowi znajduje się drugi budynek nie zasługiwał na uwzględnienie. Nie jest on częścią składową nieruchomości. Brak tym samym podstaw do wpisania w punkcie 6 b) postanowienia, że na nieruchomości znajdują się dwa budynki. Wskazać również należy, że twierdzenia apelującej, że wartość garażu – szopy uzasadnia zwiększenie wartości nieruchomości o kwotę 3 295 zł tj. kwotę z tytułu wyrównania udziału są zupełnie dowolne i nie znajdują żadnego potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Nie zostało bowiem wykazane, że posadowienie garażu (który co należy podkreślić nie jest trwale z gruntem związany) podwyższa wartość nieruchomości o kwotę 3 295 zł. Podkreślić również należy, że wnioskodawczyni nie kwestionowała opinii

biegłego i na żadnym etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie podnosiła kwestii związanej z garażem – szopą.

Brak podstaw do uznania, że Sąd błędnie ustalił stan faktyczny stwierdzając, że wnioskodawczynie wyprowadziła się na stałe z nieruchomości i nie domagała od uczestnika umożliwienia korzystania z nieruchomości, co skutkowało oddaleniem jej roszczenia. Zauważyć należy, że roszczenie wnioskodawczynie obejmowało koszt najmu mieszkania. Apelująca podnosiła, że była zmuszona wynająć mieszkanie, albowiem od 2014 roku uczestnik uniemożliwiał jej korzystanie oraz wstęp do wspólnego domu. Rację ma wnioskodawczynie, że sam uczestnik na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2015 roku oświadczył, że nie wpuści wnioskodawczynie do domu. Nadto z zeznań świadka J. P. (2) wynikało, że uczestnik podjął decyzję, że wnioskodawczynie nie może wejść do domu z chwilą wniesienia sprawy o podział majątku (wniosek został złożony 27 października 2014 roku). Okoliczność ta nie ma jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia, albowiem wnioskodawczynie sama podczas zeznań przyznała, że wyprowadziła się z nieruchomości około rok po rozwodzie, przyjeżdżała w weekendy, bo pracowała w P., w ciągu tygodnia wynajmowała mieszkanie koło w P. w L.. Tym samym sama apelująca potwierdziła, że najem lokalu był związany z jej nową pracą, nie był zaś konsekwencją braku dostępu do nieruchomości. A zatem niezasadnym było roszczenie o zasądzenie kosztów najmu poniesionych przez wnioskodawczynię w związku z brakiem dostępu do nieruchomości, nie zachodzi bowiem związek przyczynowy pomiędzy najmem mieszkania a brakiem dostępu do wspólnej nieruchomości.

Co do zaskarżonego punktu 9. postanowienia apelacja okazała się zasadna. Orzeczenie w tej części nie poddaje się kontroli instancyjnej, Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy. Wskazać należy, że Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu postanowienia podał jedynie, że uczestnik postępowania wydał 39 513 34 zł na spłatę kredytów zaciągniętych w czasie trwania wspólności ustawowej z wnioskodawczynią, przeznaczonych na potrzeby rodziny i jako dowód podał zbiorczo wszystkie dołączone do akt umowy kredytowe, dowody wpłat oraz wywiady z banków. Przy tak ogólnikowym ustaleniu Sądu Rejonowego nie wiadomo jakie kredyty zostały uwzględnione przez Sąd. Z akt zaś sprawy wynika, że tych kredytów było kilka. Okoliczność ta ma kluczowe znaczenie, istotnym jest bowiem kiedy umowy kredytowe zostały zawarte, czy przez oboje małżonków, czy tylko przez uczestnika i na jaki cel zostały przeznaczone środki z kredytów. Lakoniczne określenie, że kredyty zostały przeznaczone na potrzeby rodziny nie spełnia wymogu zbadania celu ich przeznaczenia. Tym bardziej, że wnioskodawczynie zarzuciła, że nie była stroną umów kredytowych i nie miała o nich żadnej wiedzy. Zauważyć należy, że w odpowiedzi na wniosek uczestnik wskazał na cztery kredyty: dwa kredyty w (...) SA (hipoteczny i konsolidacyjny), kredyt (...) Bank SA oraz kredyt (...) S.. Przy czym Sąd Rejonowy w uzasadnieniu postanowienia wskazał, że strony wspólnie spłacają kredyt hipoteczny i nie było konieczności dokonywania z tego tytułu rozliczeń. Z dokumentów w aktach sprawy wynika, że kredyt w S. Bank (...) został zawarty w dniu 1 października 2012 roku, zaś w (...) S. uczestnik zawarł dwie umowy kredytowe na kwotę 15 000 zł w dniu 2 listopada 2012 roku oraz na kwotę 3 050 zł w dniu 12 lipca 2012 roku. Spłacił kwoty 2 427,47 zł oraz 6 625,03 zł, część należności została spłacona przez A. P. (przy czym kredyt w kwocie 15 000 zł z umowy z dnia 2 listopada 2012 roku został przeznaczony na spłatę dwóch kredytów – w (...) (...) i (...) (...)(...)). Sąd nie wskazał w uzasadnieniu które kredyty uwzględnił w rozliczeniu. Zauważyć nadto należy, że uczestnik zgłaszając roszczenie o zapłatę z tytułu nakładów w piśmie z dnia 8 maja 2018 roku domagał się zapłaty kwoty 41 620,12 zł. W piśmie uczestnik podał, że spłacił od czasu prawomocnego orzeczenia rozwodu do dnia zgłoszenia roszczenia kredyt konsolidacyjny 18 735 zł oraz kredyt hipoteczny 4 400 zł, ponadto w trakcie małżeństwa zaciągał kredyty i spłacił zobowiązania do banków oraz komorników w kwocie 83 240,24 zł. Umowa pożyczki z dnia 12 listopada 2010 roku tzw. kredyt konsolidacyjny została zawarta przez obie strony. Z dołączonych do akt dowodów wpłat jak na k. 32- 33 akt wynika, że wpłat na poczet rat dokonywała również wnioskodawczynie. Wnioskodawczynie zeznała, że spłaca kredyt hipoteczny, nie ma zaległości w kredycie, spłacają go oboje uczestnicy. Z pisma Banku (...) SA z dnia 8 grudnia 2020 roku wynika, że spłaty były dokonywane ze wspólnego rachunku bieżącego dłużników i bank nie może określić który z dłużników i ile wpłacił na spłatę pożyczki. Przy czym jak już wyżej wskazano z uzasadnienia Sądu Rejonowego wynika, że nie uwzględnił w rozliczeniu nakładów kredytu hipotecznego. W odpowiedzi na apelację uczestniczka powołała się na zobowiązania zaciągnięte przez uczestnika bez jej wiedzy i woli. Niemniej jednak wobec brak ustaleń Sądu co do kredytów uwzględnionych w rozliczeniu, nie tylko nie poddaje się postanowienie w tej części weryfikacji, ale brak też możliwości odniesienia się do zarzutu wnioskodawczynie na jakie cele były kredyty zaciągane. Wnioskodawczynie

wskazywała, że nie wyrażała zgody na kredyty zaciągane przez uczestnika oraz że w tym okresie strony nie prowadziły już wspólnego gospodarstwa domowego. Ogólne stwierdzenie Sądu, że kredyty były przeznaczone na potrzeby rodziny jest w takim przypadku niewystarczające. Wobec powyższego Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał sprawy w tym zakresie, a wydane orzeczenie nie poddaje się kontroli instancyjnej, co skutkowało uchycieniem postanowienia w tej części. Sąd pierwszej instancji ustalił które kredyty objęte są roszczeniem uczestnika, czy były one zawierane przez obie strony, czy tylko przez uczestnika, na poczet czego były przeznaczone środki z kredytów, w przypadku wspólnych kredytów czy i jeżeli tak w jakiej części zostały one spłacone przez wnioskodawczynię oraz uczestnika.

Konsekwencją powyższego było uchycenie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Pomimo zaskarżenia postanowienia o kosztach postępowania jedynie w części podlegało ono uchyceniu w całości, albowiem Sąd orzeka o kosztach postępowania w orzeczeniu kończącym sprawę. Przy ponownym orzekaniu o kosztach Sąd winien mieć na uwadze, że postanowieniem z dnia 22 grudnia 2014 roku wnioskodawczyni została zwolniona od kosztów sądowych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386§4 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie w punktach 9 oraz 11 i 12 i w tym zakresie sprawę przekazał Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c. w pozostałej części apelację oddalił.

Brygida Łagodzińska